

Więcej troski o warunki pracy

Jednym z licznych przejawów troski o człowieka jest dbałość o bezpieczne i higieniczne warunki jego pracy. Postęp w tej dziedzinie w naszym państwie ludowym wyraża się obniżeniem w ciągu 5 lat o 30 proc. wskaźnika wypadkowości w naszej gospodarce. Jest to tym bardziej godne podkreślenia, że w wielu fabrykach powstałych jeszcze w czasach kapitalistycznych brak było elementarnych urządzeń ochrony pracy i że do przemysłu napłynęła masowo ludność wiejska, dla której praca przy maszynach była nowa, nieznana i trudna.

Nakłady na bezpieczeństwo i higienę pracy w ciągu ostatnich czterech lat wzrosły czterokrotnie, osiągając w 1953 roku około 2 miliardów złotych.

Zdarza się jednak dość często, że kierownictwo zakładów podchodzi do spraw bytowych robotników w sposób bezduszny i biurokratyczny. Niekiedy nie wykorzystują one funduszy państwowych przeznaczonych na bezpieczeństwo i higienę pracy.

Zdzisława Zielińska z budowy nr 403 Łódzkiego Przemysłowego Zjednoczenia Budowlanego — Piaskowice pisze w liście do naszej redakcji: „Do wysochych 9-metrowych rusztowań używa się u nas trzaskawych drzew. Niekiedy nieprzeznaczonych do tego celu, co może być powodem nastąpienia wypadku, ale niestety, nie brano tego pod uwagę. Trwało tak do

czasu, gdy robotnik, wioząc cegły po rusztowaniu, o mało nie naraził się na śmierć. Tylko dzięki przytomności umysłu udało mu się cofnąć w chwili, gdy rusztowanie z taczka cegły runęło w dół”.

Fakt ten jest typowym przykładem niewłaściwego i karygodnego stosunku do robotnika. Kierownictwo budowlanego Łódzkiego Przemysłowego Zjednoczenia Budowlanego, jak również organizacja związkowa i partynia skupiły uwagę wyłącznie na zagadnieniu produkcji, pomijając najważniejsze jej ogniwo — człowieka.

W cegielni w Kańce, pow. łódzkiego, należącej do Zarządu Przemysłu Tencenowego, nie dostarczono robotnikom ciepłej odzieży ochronnej, mimo że pracują oni na otwartym powietrzu — pisał w liście Bronisław Zwolennik.

Napiływające do naszej redakcji listy sygnalizują, że podobne karygodne wypadki niedbalstwa i lekceważenia spraw bezpieczeństwa i higieny pracy, zdarzają się, niestety, dość często w wielu zakładach Łodzi i naszego województwa.

Prezydium Rady w dniu 1 sierpnia ub. roku podjęło uchwałę o zapewnieniu postępu w dziedzinie warunków pracy robotników. Uchwała ta podkreśla wyraźnie, że odpowiedzialność za stan bezpieczeństwa i higieny pracy jest przede wszystkim administracji gospodarczej zakładu jako organizatora i kierownika produkcji.

Obecnie, po IX Plenum, jazd „prawdziwych” artystów do wsi *Dobroszyce* pod Radomskiem, gdzie jakiegokolwiek imprezy artystyczne docierają bardzo rzadko?

A zapytacie młodzież z *Sędziejowic*, czy chcieliby zrezygnować z owych audycji muzycznych — gromkim głosem odpowie: nie!

Diatego też nie szczędzi się ni sił, ni funduszy na to, by muzyka docierała do jak największej ilości młodzieży. Prawda, młodzież płaci złoćkę za każdy koncert, lecz w sumie pokrywa to zaledwie część kosztów. A wysiłek muzyczny i śpiewaków — to także trzeba ocenić. Niestety, „*Artos*” nie dysponuje odpowiednim transportem, często gęsto więc ekipy audycji muzycznych muszą docierać do odległych, oddalonych nierzadko do stacji kolejowych miejscowości „własnym przemysłem”.

Zdarza się i parę ładnych kilometrów jesienią czy zimą przebywać na zwyczajnej furcie chłopskiej. A przecież każda z 5 - osobowych ekip obsługuje miesięcznie ponad 15 miejscowości.

Niestety, nie zawsze i nie wszędzie docenia się należycie ten wysiłek. Na przykład w Wieluniu koncert nie mógł się odbyć o oznaczonej godzinie, ponieważ sala była zajęta na konferencję naukową. Audycja rozpoczęła się więc z pewnym opóźnieniem. W rezultacie „*Artos*” został o to obwiniony i zagrożono mu zerwaniem umowy. Coś tu chyba nie w porządku.

Trzeba stwierdzić, że ię akcję „*Artos*” prowadzi ostatnio rzeczywiście dobrze. Organizacja nie pozostawia nic do życzenia: o terminach koncertów poszczególne szkoły zawiadamiane są na kilka tygodni wcześniej, tak że mogą sobie w określonym dniu zarezerwować czas. Zresztą to, że plany audycji muzycznych są wykonywane w pełni — mówi za siebie.

Tak więc młodzież ze 140 szkół w Łodzi i województwie ma możliwość regularnego słuchania koncertów, rozbrzdaczających w niej zamilowanie do muzyki poważnej. Warto, by i inne szkoły zainteresowały się tym zagadnieniem, a zwłaszcza szkoły w miejscowościach oddalonych od większych miast, gdzie muzyka dociera jedynie za pośrednictwem radia.

„Przyjeżdżając do nas jak najczęściej, Jesteśmy zachwyceni” — napisał w pełnym młodzieńczego entuzjazmu liście do „*Artos*” Edward Karwicki, uczeń kl. VIII b z Łęczycy. Tak też myśli zapewne wiele tysięcy naszej młodzieży szkolnej.

Działacz partyjny musi się znać na rolnictwie — taka jest dyktanda

IX Plenum Komitetu Centralnego PZPR,

NIE WYSTARCZY ZNAJOMOŚĆ POWIERZCHOWNIA

Organizacjom partyjnym, komitetom partyjnym, gminnym, powiatowym, wojewódzkim przypada w udziale kierownictwo rolna w walce o wzrost produkcji rolniczej o 10 procent w ciągu najbliższych 2 lat. I dlatego członkowie i pracownicy tych instancji muszą znać specyfikę swego terenu. Muszą jednocześnie wiedzieć, co i jak uczynić należy, by przełamać istniejące na ich terenie trudności.

A tymczasem weźmy choćby taki przykład. Wielu pracowników komitetów powiatowych żali się w rozmowach, że na terenach ich powiatu liczbą opadów atmosferycznych w centymetrach jest niewielka. A jednocześnie często ten sam sekretarz czy instruktor nie potrafi doradzić pracującym chłopom stosowania takiego prostego zabiegu, zapewniającego wzbogacenie gleby w wodę, jakim jest zatrzymywanie śniegu przy pomocy gąsienic, nie zwróci na tę sprawę uwagi prezydium PRN czy GRN. Jak jednak może taki sekretarz czy nawet instruktor wydziału rolnego KP doradzić podobny zabieg, jeśli sam się nie zna na agrotechnice, jeśli w dodatku nie ma odwagi zapytać o to, poradzić się agronoma.

Albo weźmy inny przykład. Jest fakt, że znaczna część gospodarstw matornych ma poważne trudności z paszą dla bydła. Trudności te są jedną z przyczyn niedostatecznego rozwoju hodowli zwierząt. Niewiele jednak działaczy partyjnych jasno wie, jak zaradzić brakowi paszy. A przecież często wystarczą starczyś popiołom i między innymi kłóskom. Albo znów, gdybyśmy zapytali niedoświadczonego sekretarza czy instruktora — co się najlepiej nadaje na wazym terenie na popiół: wika, peluska czy tulin? — naprawdę niewiele potrafiłby odpowiedzieć.

Chodzi o to, by każdy pracownik

które skupiło uwagę partii i całego narodu na sprawach walki o poprawę warunków bytu człowieka pracy, trzeba szybko naprawić błędy i usunąć zaniedbania w dziedzinie ochrony pracy. Rząd nasz zwiększył również fundusze na bezpieczeństwo i higienę pracy. O ich racjonalne i pełne wykorzystanie należy biec tak samo, jak o wykonanie planów produkcyjnych unikając w ten sposób m. in. nieprzeznaczonych wydatków w końcu roku.

Rady zakładowe winny więc dbać o to, aby racjonalizatorzy podejmowali tematy z zakresu ochrony i bezpieczeństwa pracy, a także silniej oddziaływać na robotników, którzy często nie doceniają znaczenia korzystania z urządzeń ochronnych przy pracy, jak np. z pasów, okularów ochronnych itd. Stwierdzono również, że wielu robotników nie wybiórczo jest jeszcze skodliwych nawyków zawodowych z czasów, kiedy o ochronę zdrowia i życia ludzkiego mało kto dbał. Należy więc postawić spójnie i w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy winno ponadto pobudzić robotników do domagania się poprawy warunków bytowych wszędzie tam, gdzie istnieją zaniedbania.

Jakkolwiek główna odpowiedzialność za stan bezpieczeństwa pracy w zakładach spada na dyrektora, to jednak bardzo wiele do spełnienia w tej dziedzinie mają związki zawodowe. Rady zakładowe winny czuwać nad działalnością zakładowych komisji ochrony pracy oraz społecznych inspektorów pracy. Duża rola przypada również organizacjom partyjnym, które winny czuwać nad działalnością organów związkowych.

Wszystko to jest ważnym czynnikiem realizacji uchwały IX Plenum KC naszej partii, uchwał mających na celu przyspieszenie wzrostu stopy życiowej ludzi pracy. A o tym nie wolno zapominać.

Dla robotniczej Łodzi, w której ilość zakładów produkcyjnych jest duża, realizacja zadań postawionych przez IX Plenum odnośnie zwiększenia troski o bezpieczeństwo i higienę pracy ma szczególne znaczenie. W ubiegłym roku w mieście naszym spośród kilku wyróżnionych pod względem nakładów na cele bezpieczeństwa i higieny pracy, na czoło wysunęły się ZPB im. Marchlewskiego, które wydatkowały na ten cel około 6 mln. zł. W bieżącym roku ilość wyróżniających się pod tym względem zakładów winna być znacznie większa.

A to zależy nie tylko od dobrej pracy dyrektora fabryki, lecz również od organizacji związkowych, rad zakładowych i ORZZ.

Sprawnie przebiega realizacja zobowiązań na terenie Zarządu Dzielnicowego-Zachód.

W kole LPZ przy Zakładach Wytwarzających Aparatury Telefonych 500 osób ukończyło kurs terenowej obrony przeciwlotniczej. Członkowie sekcji strzeleckiej LPZ przy ZPB im. Dubois zwerbowali dalszych 10 członków — miłośników sportu strzeleckiego oraz wybudowali szafę ochronną na sprzęt sportowy.

Członkowie betoniarń „Ruda” ukończyli kurs strzelecki I stopnia, a obecnie pogłębiają zdobyte wiadomości na kursie II stopnia.

Wiele kół organizacji łódzkiej LPZ podejmuje dodatkowe zobowiązania. Tak np.



Liga Przyjaciół Zolnierza organizuje wiele kursów, na których młodzież i starsi zapoznają się z interesującymi ich zagadnieniami wiedzy wojskowej. NA ZDJĘCIU: jeden z uczestników kursu dla amatorów radiowych, Jerzy Radwański, montuje nadajnik ultra-krótkofalowy.

Łódzka organizacja LPZ stała do Czynu Przedzjazdowego

Ponad 200 zobowiązań w zakresie przekraczania planów szkoleniowych, rozszerzenia pracy pogładowej, rozbudowy organizacji oraz zobowiązań natury finansowo-oszczędnościowej — oto czym Łódzka organizacja LPZ wita zbliżający się II Zjazd PZPR.

Większość podjętych zobowiązań już wykonano. I tak na terenie Zarządu Dzielnicowego-Sródmieście zorganizowano 12 kursów dla 375 uczestników, zrealizowano zobowiązania oszczędnościowe na sumę 3.950 zł.

Sprawnie przebiega realizacja zobowiązań na terenie Zarządu Dzielnicowego-Zachód.

W kole LPZ przy Zakładach Wytwarzających Aparatury Telefonych 500 osób ukończyło kurs terenowej obrony przeciwlotniczej. Członkowie sekcji strzeleckiej LPZ przy ZPB im. Dubois zwerbowali dalszych 10 członków — miłośników sportu strzeleckiego oraz wybudowali szafę ochronną na sprzęt sportowy.

Członkowie betoniarń „Ruda” ukończyli kurs strzelecki I stopnia, a obecnie pogłębiają zdobyte wiadomości na kursie II stopnia.

Wiele kół organizacji łódzkiej LPZ podejmuje dodatkowe zobowiązania. Tak np.

realizują podjęte zobowiązania są koła LPZ, gdzie realizacja ich nie przebiegała w właściwy sposób. Zobowiązania są tam zredagowane w ten sposób, że nie wiadomo, kiedy upływa termin ich wykonania. Dotyczy to m. in. innych kół LPZ przy Przetwórnicy Odpadków Zwierzęcych i Rolniczych, Hurtowni Metalowej, przy Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Hurtu Spożywczego, Zakładach im. Wróblewskiego i innych. Zbyt mało uwagi temu zagadnieniu poświęcają zarządy dzielnicowe LPZ i komisje współzawodnictwa. Dokonują one oceny przebiegu współzawodnictwa LPZ, najczęściej z biurokracji, na skutek czego zobowiązania tracą charakter mobilizacyjny i wychowawczy.

Dlatego też najpilniejszym zadaniem komisji współzawodnictwa i zarządów dzielnicowych LPZ jest dokonanie kontroli realizacji podjętych zobowiązań. Większe niż dotychczas zainteresowanie pracą komisji dzielnicowych okazują komisje współzawodnictwa przy Zarządzie Łódzkim LPZ.

Z ceną inicjatyw na cześć II Zjazdu partii wystąpił LPZ-owcy z Zakładu „B” ZPB im. Stalina. Jako pierwsi w Polsce utworzyli oni LPZ-owski 36-osobowy zespół pracujący pod hasłem: „Nie wypuścimy braku”, wyrażając jednocześnie członków LPZ, pracujących w przemyśle włókienniczym, do pójścia w ich ślady.

Obok kół, które w pełni

J. LIPSKI
kierownik
Wydziału Propagandy
Zarządu Łódzkiego LPZ

Korzystam z doświadczeń radzieckich

Czerwony kącik w naszym oddziale

Czerwony kącik w naszym oddziale odwiedza jest licznie przez robotników i pracowników umysłowych, którzy przychodzą tutaj po zajęcia, aby posłuchać interesującego wykładu, wziąć udział w dyskusji, wymienić książkę w naszym punkcie bibliotecznym, zagrać w warcaby lub w szachy.

Praca naszego kącika spełnia ogromną rolę w zaspokajaniu potrzeb kulturalnych załóg, w podwyższaniu technicznych i politycznych kwalifikacji.

Nad działalnością kącika czuwa rada - kolektyw, składający się z 11 osób, które zależnie od swych specjalności lub zamiłowań zajmują się już to organizowaniem kółek artystycznych, chórów, zespołów racjonalizatorskich, już to prowadzą szkolenie polityczne, kierując propagandą.

W końcu każdego miesiąca rada kącika zbiera się celem ustalenia planu pracy na następną tygodnię. Na narady takie przybywają sekretarze organizacji partyjnej, przedstawiciele związków zawodowych, którzy okazują nam pomoc w ustalaniu planu, zajęć, odczytów, pogadek i dyskusji.

W ostatnim czasie w kąciku zawsze było pełno. Prelegenci, agitatorki wyjaśniały robotnikom i urzędnikom zadania, wskazane przez XIX Zjazd KPZR, wyjaśniały znaczenie wrześniowego Plenum Komitetu Centralnego KPZR i V Sesji Rady Najwyższej ZSRR.

Wielka ilość pogadek i odczytów poświęconych była ostatnio pokłowej polityce Związku Radzieckiego. Niezwykłe zainteresowanie wywołały ilustrowane przezroczami — odczyty o krajach demokracji ludowej, o bohaterskiej walce narodu koreańskiego, o walce narodów ukraińskich przez imperializm itd.

Dla młodzieży zorganizowaliśmy w ostatnim miesiącu szereg prelekcji na temat moralności komunistycznej i patriotyzmu radzieckiego. Wielkie zainteresowanie wzbudził wykład poświęcony z dyskusją na temat „Rodzina i małżeństwo w społeczeństwie socjalistycznym”.

Wielką frekwencją cieszą się również wykłady z dziedziny literatury, poświęcone twórczości wielkich pisarzy radzieckich i zagranicznych.

Z pomocą lekarzy zakładowych organizujemy stałe pogadanki i dyskusje o higienie osobistej i zapobieganiu chorobom.

Pogadanki i odczyty z dziedziny techniki służą stalemu podnoszeniu kwalifikacji naszych robotników. Zorganizowaliśmy ostatnio szereg interesujących prelekcji poświęconych z pokazami, jak na przykład „skrawanie nożem Kolesowa”, „ulepszony system produkcji wzorów odzieżowych” itp.

Organizujemy również systematycznie wieczory wymia-

ny doświadczeń, na które zapraszamy przodujących robotników z innych zakładów, nowatorów produkcji i racjonalizatorów.

Na ogólne żądanie robotników wprowadziliśmy system konsultacji technicznych. Dla wzmocnienia propagandy osiągnięć produkcyjnej techniki radzieckiej wydajemy specjalne pismo pt. „Gazetka technika”, w której fachowcy omawiają ostatnie nowości z dziedziny techniki. Ważnym działem naszej „Gazetki” jest „skrzynka listów”, której redaktorzy odpowiadają na liczne zapytania robotników i majstrów. Większość naszych robotników uczy się w zakładowej szkole technicznej. Niektórzy przygotowują się do wstąpienia na wyższe uczelnie, wstępnie studiują na zaocznych kursach.

Przy naszym kąciku zorganizowany został 80-osobowy chór mieszany, kierowany przez robotnika Tretakowa, który ukończył wieczorową szkołę dyrygentów. Wspaniale rozwija się grupa deklamatorów, która kieruje robotnik Borodina. Nasz kącik oddziałowy zdobywa coraz większe sukcesy na występach w innych zakładach przemysłowych naszego miasta.

We współpracy z oddziałem kącików fabrycznych w ostatnim kwartale ubiegłego roku otrzymaliśmy premię — odbiornik telewizyjny oraz komplet instrumentów dla orkiestry smyczkowej.

W każdy dzień wolny od pracy urządzamy wycieczki do teatrów, kin, do pięknych okolic naszego kraju, zwiedzamy Państwową Galerię Sztuki. Niedawno w naszym kąciku urządzona została wystawa reprodukcji dzieł Riepina i Szyszkina, a pracownicy Galerii Sztuki wygłosili dla naszych robotników szereg interesujących wykładów.

W naszych wielkich zakładach czynna jest wspaniała biblioteka. Zdecydowaliśmy jednak jeszcze bardziej przybliżyć książki do czytelnika — w tym celu w naszym kąciku otwarty został punkt biblioteczny, w którym każdy może się zaopatrzyć w literaturę piękną, w książki z dziedziny polityki, techniki. Wystarczy, by któryś z naszych robotników zażądał jakiejś książki — a punkt dostarczy mu jej natychmiast.

Dla wielbicieli gry szachowej urządzamy stałe pogadanki i dyskusje o higienie osobistej i zapobieganiu chorobom.

Pogadanki i odczyty z dziedziny techniki służą stalemu podnoszeniu kwalifikacji naszych robotników. Zorganizowaliśmy ostatnio szereg interesujących prelekcji poświęconych z pokazami, jak na przykład „skrawanie nożem Kolesowa”, „ulepszony system produkcji wzorów odzieżowych” itp.

Organizujemy również systematycznie wieczory wymia-

B. KUŚOW
przewodniczący Czerwonego kącika w Zakładach im. Feliksa Dzierżyńskiego w Molotowie.

Działacz partyjny musi się znać na rolnictwie

Mój drogi, chodzi nie tylko o skład — przyjmujmy tonem przemiłym Kondratiewa. — Jesteś kierownikiem partyjnym i na tobie ciąży odpowiedzialność za wszystko, co dzieje się w kolchozie. Wina twoja polega na tym, że jako komunist nie wiesz, co się dookoła ciebie dzieje.

— Przyznaję się do tego — powiedział Jeremiejko nie podnosząc głosu, lecz czując na sobie wzrok Kondratiewa. — I robota polityczna, i rozmowy na brygadach, i zebrań... A ileż u nas oddziałów w gospodarstwie? Żeby u tym wszystkim się wyznać, trzeba być równocześnie i agronomem, i hodowcą, i buchalterem, i orientować się w rachunkowości składu ferm. Gdzie się ruszyć, na wszystkim trzeba się znać...

Tak, właśnie na wszystkim trzeba się znać...

W taki sposób przedstawia pisał radziecki, Siemion Babajewski, rozmowę sekretarza komitetu rejonowego Kondratiewa z sekretarzem organizacji partyjnej działającego kolchozu w książce pt. „Kawaler Złotej Gwiazdy”.

Oczywiście — sekretarz czy instruktor KP, sekretarz KG i podstawa partyjnej organizacji partyjnej musi przede wszystkim problemy polityczne. Bez dobrego rozeznania w polityce międzynarodowej, bez doskonałej znajomości politycznych zagadnień krajowych działacz partyjny czuły się jak bez ręki. Ale jednocześnie dziś, gdy centralnym zagadnieniem naszej pracy na wsi jest sprawa podniesienia produkcji rolniczej, szczególnie ważna dla każdego pracownika KW, KP i KG, dla każdego aktywisty partyjnego jest znajomość problemów rolnictwa. Dotyczy to również aktywistów partyjnych w Łodzi — z względu na pomoc, jaką łódzka organizacja partyjna musi okazywać w realizacji polityki naszej partii na wsi.

Działacz partyjny musi się znać na rolnictwie — taka jest dyktanda

IX Plenum Komitetu Centralnego PZPR,

NIE WYSTARCZY ZNAJOMOŚĆ POWIERZCHOWNIA

Organizacjom partyjnym, komitetom partyjnym, gminnym, powiatowym, wojewódzkim przypada w udziale kierownictwo rolna w walce o wzrost produkcji rolniczej o 10 procent w ciągu najbliższych 2 lat. I dlatego członkowie i pracownicy tych instancji muszą znać specyfikę swego terenu. Muszą jednocześnie wiedzieć, co i jak uczynić należy, by przełamać istniejące na ich terenie trudności.

apartu partyjnego, każdy aktywista partyjny musi posiadać ogólną i zootechniczną. Aby kierując walką o wzrost wydajności gospodarki rolniczej, umiał przekonywać chłopów pracujących o możliwościach wydobycia z ich gospodarstw rezerwy — nie czuł się w zagadnieniach agrotechniki jak na obcym, zagrożonym terenie. Przekonywać innych można bowiem tylko wtedy, jeśli samemu się coś gruntownie zna, kierować czymś można wówczas, jeśli samemu ma się niezłomną wiarę, że można to osiągnąć. I dlatego trzeba się uczyć agrotechniki i zootechniki.

ALE AGROTECHNIKA TO NIE WYSTYCZKO

Równie ważna jest dla działacza partyjnego znajomość ekonomiki rolniczej i organizacji pracy.

Powraczając słyszy się np. narzekania na brak traktorzystów w PGR i POM i w związku z tym o trudnościach w wykonaniu zadań stojących przed tymi placówkami. PGR i POM borykają się niewątpliwie z wieloma jeszcze trudnościami. Ale też i rezerwy podniesienia wyników pracy traktorzystów są wielkie. Np. siewy i orki dokonywane są przez brygady traktorowe w ten sposób, że 3-4 ciągniki jadą jeden za drugim. Jeśli pierwszy się zepsuje — stają wszystkie i czas przestoju mnoży się przez liczbę traktorów. W ciągu dnia tym sposobem czas przestoju sięga kilku, a nawet kilkunastu godzin. A do tego taka uprawa nie sprzyja rozwojowi współzawodnictwa i wzrostowi odpowiedzialności, gdyż nie wiadomo, który traktorzysta uprawiał pole, nie wiadomo, ile on indywidualnie wykonał.

Na te wady w systemie pracy traktorzystów wskazywał przed trzema laty goszczący w Polsce kolchoznik radziecki. A mimo to instancje partyjne nie zwracają uwagi POM i PGR na konieczność przeprowadzenia odpowiednich zmian.

Albo weźmy inny przykład. W wielu spółdzielniach produkcyjnych słyszymy narzekania na brak rąk do pracy. Rzeczywiście, niektóre spół-

dzielnie odczuwają trudność w tej dziedzinie. Ale wystarczy trochę znajomości ekonomiki rolniczej, organizacji pracy w przedsiębiorstwach socjalistycznych, by stwierdzić wadliwy często organizację pracy w spółdzielni, by dojrzeć istniejące rezerwy. Niewielu sekretarzy analizuje np. taki fakt, że w spółdzielniach produkcyjnych ich powiatu (m. in. w tych, które skarżą się na brak rąk do pracy), pewna część spółdzielców wyrabia w ciągu roku po 300-400 dniówek obrachunkowych, wielu zaś ma na swym koncie nie więcej niż 100-150 dniówek obrachunkowych. Uaktywnienie spółdzielców mniej pracujących, uaktywnienie ich rodzin — to jedna z wielkich rezerw, nie wszędzie jeszcze wykorzystana. Uruchomienie tej rezerwy pozwoliłoby zwiększyć nie tylko przezwyciężyć trudności, które odczuwają, ale rozszerzyć uprawy bardziej dochodowe, a wymagające większego nakładu pracy, jak uprawa buraków cukrowych, warzyw, owocnictwo, sadownictwo, pszczelarstwo, hodowla.

DZIAŁACZ PARTYJNY KIEROWNIK ROZWOJU ROLNICTWA

Jak z tego widać, u podstaw nie dość wszechstronnego dotychczas kierownictwa instancji partyjnych rozwojem rolnictwa leży w dużej mierze nieznanomość zasad agrotechniki, zootechniki i ekonomiki rolniczej wśród pracowników aparatu partyjnego.

Stale pogłębianie wiedzy rolniczej nie ma, oczywiście, na celu, by sekretarz KP lub instruktor stał się praktykiem — agronomem lub zootechnikiem. Nie o to chodzi. Ale ta wiedza pozwoli mu rozszerzyć swe horyzonty, pogłębi jego znajomość kierowanej i kontrolowanej przez siebie dziedziny życia, pomoże lepiej widzieć wszystkie kryjące się na jego terenie rezerwy i możliwości ich wydobycia, pozwoli lepiej dostrzec walkę klasową, toczącą się na naszym wsi.

Zdobytą wiedzę ułatwi mu prawidłowe kierowanie pracą przesył

rad narodowych, państwowych ośrodków maszynowych, prac służby rolniczej, pozwoli mu lepiej ocenić, czy pomoc państwa jest z pożytkiem i należyłym skutkiem doprowadzona do chłopów, należyście wykorzystywana.

Taki działacz, który sądzi, że wystarczą jedynie znajomość ogólna, orientacja w problematyce rolnictwa bez szczegółów tej wiedzy, nie będzie w stanie w praktyce, co dnia, realizować polityki partii na wsi.

Diatego też tezy na II Zjazd partii wyraźnie wskazują, że pracownicy, działacze partyjni, muszą się uczyć, uczyć, uczyć. Warto, by takie pisma, jak: „Nowe Rolnictwo”, „Zagadnienia Ekonomiki Rolnej” czy „Poradnik Rolnika” stały się codziennymi pomocnikami pracowników aparatu partyjnego w pogłębianiu ich wiedzy o agrotechnice, o ekonomice, o właściwej organizacji pracy w rolnictwie. Warto, by pracownicy aparatu partyjnego częściej omawiali z agronomami czy weterynarzami zagadnienia rolnicze, by przy ich pomocy sięgali do literatury fachowej.

Warto tu przytoczyć słowa pierwszego sekretarza KC KPZR, tow. Chruszczowa, wypowiedziane na wrześniowym Plenum KC:

„Pracownicy partyjni i radziecy na kierowniczych stanowiskach nie koniecznie muszą być agronomami, lecz obowiązuje ich dobre orientowanie się w zagadnieniach rolnictwa. I jest to rzeczą dostępną dla każdego pracownika, jeśli chce być rzeczywiście politycznym”.

I jeśli przed kilkoma laty wystarczały sekretarzowi KP, KG, instruktorowi, aktywistom znajomość zagadnień ogólnej polityki, to dziś mówimy: mało. Dziś trzeba więcej. Dziś trzeba się znać także na tym, co i jak robić w rolnictwie, by dźwignąć je w górę.

Znajomość ta jest bowiem warunkiem decydującym o tym, czy działacz partyjny będzie w stanie wcielić w życie linię polityczną partii na wsi.

Diatego ta znajomość zagadnień rolnych nabiera dziś takiego znaczenia,

ALOJZY SROGA

Koncerty w 140 szkołach Łodzi i województwa

Audycje muzyczne organizowane przez „*Artos*” cieszą się w szkołach olbrzymią popularnością. Zwłaszcza zaś na wsi i w małych miasteczkach, gdzie imprezy artystyczne są jeszcze rzadkością lub całkiem ich nie bywa.

Audycja muzyczna — brzmi to może niezbyt zachęcająco, dlatego też śpieszymy wyjaśnić, że chodzi tu o zupełnie normalne koncerty muzyki i śpiewaków, poprzedzone prelekcją. Celem ich jest zapoznanie młodzieży szkolnej z klasą VII i licealnych z muzyką poważną, wychowanie nowego słuchacza tej muzyki.

Dwuletni cykl koncertów obejmuje 16 audycji, rozpoczynając od lekcji wprowadzającej, na której zapoznaje się słuchacz z poszczególnymi instrumentami, poprzez koncerty poświęcone polskiej muzyce ludowej, radzieckiej i rosyjskiej, poświęcone twórczości poszczególnych kompozytorów, poprzez muzykę operową itp. do tematów coraz trudniejszych.

Wychowanie nowego odbiorcy muzyki — to zadanie poważne, zadanie odpowiedzialne. Dlatego też podchodzi się do niego z największą sumiennością. Wystarczy powiedzieć, że wykonawcy koncertów, rekrutujący się spośród absolwentów wyższych szkół muzycznych, są regularnie przesuchiwani przez specjalną komisję, a teksty wprowadzających prelekcji są dokładnie kontrolowane.

Młodzież chętnie przychodzi na te koncerty. Z całym zapałem pomaga przy ich organizowaniu.

Czy wiecie, na przykład, że w Pajęcznie, niewielkiej miejscowości, przed każdym koncertem chłopcy z miejscowej szkoły ciągną pół kilometra wypoczone pianino, byle tylko koncert mógł się odbyć?

Czy wiecie, jakim wydarzeniem jest każdorazowy przyjazd „*Artos*” do miejscowości, w których nie ma własnego punktu, byle tylko koncert mógł się odbyć?

Czy wiecie, jakim wydarzeniem jest każdorazowy przy-

jazd „*Artos*” do miejscowości, w których nie ma własnego punktu, byle tylko koncert mógł się odbyć?

Czy wiecie, jakim wydarzeniem jest każdorazowy przy-

jazd „*Artos*” do miejscowości, w których nie ma własnego punktu, byle tylko koncert mógł się odbyć?

Czy wiecie, jakim wydarzeniem jest każdorazowy przy-

jazd „*Artos*” do miejscowości, w których nie ma własnego punktu, byle tylko koncert mógł się odbyć?

Śladem naszych korespondencji

W odpowiedzi na notatkę pt. „*Brakoroby*”, zamieszczoną w „*Głosie Robotniczym*” nr 10 z dnia 13 stycznia br. Spółdzielnia Pracy Wyróbów Skórzanych i Filcowych im. Świerczewskiego w nadesłanym wyjaśnieniu potwierdza słuszność krytyki.

Kierownictwo spółdzielni stwierdza, że istotnie zamówienie zostało wykonane z opóźnieniem. Jeśli chodzi o jakość wykonania przeróbki, to powodem oderwania się zamka z torebki było niewłaściwe jego zakończenie. Winę za to ponosi pracownik wykonujący zlecenie oraz kierownik punktu, który nie dopilnował właściwego wykonania zamówienia. Stwierdzony błąd zostanie usunięty, natomiast kierownikowi punktu i pracownikowi udzielono upomnienia.

Z ukosa

Dlaczego?...

Półtorak zamaszkuje mydło głowę, pruch, parska wesoło. Wspaniała jest ta kąpiel w tańcu. Teraz odkrył kran z zimną wodą. Trzeba hartować skórę... Lekki masaż ciała...

Ejże, obywatelu Półtorak, niezwyczajnie cenimy waszą dbałość o higienę i hart ciała, ale co będzie z produkcją? Pozostawiliście maszynę drukarską bez należytej opieki i o czyszczeniu, narobiła braków co niemiara.

Trzeba by Półtorakowi dobrze zmyć głowę, ale nie pod prysznicem.

W tym drukarz nazwiskiem Huchler miał pewnego dnia dziwną przygodę. Na maszynę szła akurat koszułowa. Huchler nastawił wałki, przypoasował tkaninę i poszedł sobie wygłądać przez okno.

Nie czekając nie zabiegając. Ot, tak, pogapił się, pomedytował, migał oczami, które zwykle wtedy bywały niebieskie. Trudno to dość długo. Gdy wrócił do maszyny, stanął jak wryty. Przetarł oczy, uszczypnął się w rękę. Czy to nie złudzenie? Nie, deśń na koszułowie był wyraźnie zniekształcony. Ni to paski, ni to kwiatki! — zastanowił się Huchler.

Ant paski, ani kwiatki, ale błędy, obywatelu Huchler. Walek drukarski był popsuły. Maszyna drukarska jak każda maszyna potrze-

buje remontu, ale tej oczywistej prawdy nie może jakoś zrozumieć kierownictwo warsztatu mechanicznego i dlatego trzeba często oddawać tkaniny do tak zwanej przebarbowki. W trzech stacjach: jest to robota od nowa: jeszcze raz przynajmniej jest chemikalia, jeszcze raz poddaje się tkaninę ich działaniu. Przebarbowkę trzeba stosować wtedy, gdy spod maszyny wychodzi „feler” (faldy, odhiany itd.).

A może by takiej przebarbowki poddać warsztat mechaniczny? Wiadomo bowiem, odczynnikami chemiczne używają wiele „felerów”. Te myśli poddajemy pod uwagę kierownictwu warsztatu.

Prawie dzień w dzień kierownicy i mistrzowie drukarni i fabryki Zakładu „D” ZPB im. Stalina dokonują ważnych odkryć. Dzieje się to w składni. Odkrycia te polegają na stwierdzeniu, że wprowadzając tkaninę zawiązała sporo błędów, rozmaite plamy, pasy o różnych odcieniach.

Dlaczego dopiero w składni wychodzą na jaw błędy? Dlatego, że kierownictwo drukarni i fabryki cierpi na zawroty głowy od sukcesów...

W tym czasie ogranicza się jedynie do sporadycznych wypadków. Jednak ostatni strzał Polaków bronił doskonale bramkarz Kolończak. W 19 min. Czechosłowacy po pięknej akcji całego zespołu powlekli, szłaż wynik na 3:1 ze strzału VI. Bubnika.

Drużyna wystąpiła w następujących składach: Ruda Hvezda: Olejnik, Chocholaty, Szwed, Zaleski, Danola, VI. Bubnik, Prosek, Lisak, Navrat, Vanek i Kolończak.

CWKS: Olejnik, Szwed, Wrobel IV, Jesak, Chocholaty, Bronowicz, Palus, Maselko, Olczyk, Janicki, Marek.

Sędziowali: Dworski (CSR), Zarzycki (Polska).

Jutro o godz. 18 Ruda Hvezda na lodowisku Włocławek rozegra mecz z młodzieżową reprezentacją Polski.

O ile propozycja ta zostanie przyjęta, mecz rozegrany będzie w Polsce. Ta sama reprezentacja, która pragnie zmierzyć się z Polską, ma udać się także do Bukaresztu, gdzie wystąpi 24-26 września w międzynarodowych mistrzostwach Rumunii.

Oprócz tego lekkoatletyka angielska chce rozegrać międzynarodowe mecze z Węgrami i Czechosłowacją.

(L. B.)

SPORT

Ruda Hvezda pobiła CWKS 3:1 (1:1, 2:0, 0:0)

WARSZAWA. 26 bm. na szwajcarskim lodowisku w Warszawie rozegrano mecz międzynarodowy spotkanie hokeja na lodzie między drużyną Czechosłowacji — Ruda Hvezda (Brno) i zespołem mistrza Polski — CWKS. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Czechosłowaków 3:1 (1:1, 2:0, 0:0). Bramki zdobyli: dla zespołu Ruda Hvezda — Olejnik, Chocholaty i VI. Bubnik, dla CWKS — Jesak.

Mecz Anglia-Polska w lekkoatletyce proponują Brytyjczycy

Angielska Agencja Prasowa Reutersa donosi z Londynu, że brytyjskie władze lekkoatletyczne oświadczyły, iż mają zamiar zaproponować

Polsce międzynarodowe spotkanie w lekkoatletyce, rezerwując na ten cel termin 24 lipca br.

Włochy — ZSRR w piłce nożnej

Prezes Włoskiego Związku Piłki Nożnej ma udać się w podróż (którego to podstawa) którego wstrzymanie udzielenie zwolnień wszystkim sportowcom zresztą związków od 21 stycznia br. W ten sposób dokonany został pierwszy krok na drodze do zahamowania licznych zmian barw klubowych jakże zwłaszcza w futbolu były ostatnio częstym zjawiskiem. „Wędrowni, nie naki” będą musieli po-

Przerwano loty „wędrownych ptaków”

Wydział k.f. i sportu CRZZ wydał zarządzenie, na podstawie którego wstrzymano udzielenie zwolnień wszystkim sportowcom zresztą związków od 21 stycznia br. W ten sposób dokonany został pierwszy krok na drodze do zahamowania licznych zmian barw klubowych jakże zwłaszcza w futbolu były ostatnio częstym zjawiskiem. „Wędrowni, nie naki” będą musieli po-

Pod ligowymi koszami

W niedzielę koszykarzy i krzykaczy Włocławek grają na własnym terenie. Koszykarze o godz. 18.30 w sali MDK rozegrają mecz ze Spółnią Warszawa o mistrzostwo. A koszykarze o godz. 18 w ramach mistrzostw Hucwów zmierzą się z CWKS.

Przed meczem bokserskim Łódź — Warszawa

Umowy zostały już podpisane. Mecz bokserski juniorów Łódź — Warszawa zarezerwowany zostanie do odbycia w Łodzi do 8 lutego.

Obecnie rada trenerów zastanawia się nad ustaleniem składu reprezentacji drużyny łódzkiej. Komu powierzyć obronę barw naszego miasta? Ba, nie prosta to sprawa, gdyż co-

raz więcej młodych pięściarzy wraca na stęble uwagi. A i w radzie trenerów nie łatwo jest osiągnąć jednomyślną opinię. Wyjście jest jedno, często trzeba przeprowadzić eliminacje i wyłonić się reprezentację Łódź. Eliminacje te zostaną przeprowadzone w ramach treningów.

Wczoraj w Urzędzie Sztanu Cywilnego w Łodzi odbyła się uroczystość zaślubin Teresy Białoruckiej i Edwarda Włocławskiego, lekkoatletyki, czosławki, lekkoatletyki, Włocławka z Henrykiem Piłkarskim, napastnikiem ligowej drużyny Włocławka. Młodzi parze plegali składali gratulacje członkowie ligowej jednostki, wśród których zabrakło tylko Barana i Soporka przebywających na kuracji w Krylcu.

został w awach drużyny, zostać albo przynajmniej przez rok przetrwać, o ile sechą je opuści.

został w awach drużyny, zostać albo przynajmniej przez rok przetrwać, o ile sechą je opuści.

został w awach drużyny, zostać albo przynajmniej przez rok przetrwać, o ile sechą je opuści.

został w awach drużyny, zostać albo przynajmniej przez rok przetrwać, o ile sechą je opuści.

został w awach drużyny, zostać albo przynajmniej przez rok przetrwać, o ile sechą je opuści.

został w awach drużyny, zostać albo przynajmniej przez rok przetrwać, o ile sechą je opuści.

został w awach drużyny, zostać albo przynajmniej przez rok przetrwać, o ile sechą je opuści.

został w awach drużyny, zostać albo przynajmniej przez rok przetrwać, o ile sechą je opuści.

został w awach drużyny, zostać albo przynajmniej przez rok przetrwać, o ile sechą je opuści.

został w awach drużyny, zostać albo przynajmniej przez rok przetrwać, o ile sechą je opuści.

został w awach drużyny, zostać albo przynajmniej przez rok przetrwać, o ile sechą je opuści.

został w awach drużyny, zostać albo przynajmniej przez rok przetrwać, o ile sechą je opuści.

został w awach drużyny, zostać albo przynajmniej przez rok przetrwać, o ile sechą je opuści.

został w awach drużyny, zostać albo przynajmniej przez rok przetrwać, o ile sechą je opuści.

został w awach drużyny, zostać albo przynajmniej przez rok przetrwać, o ile sechą je opuści.

został w awach drużyny, zostać albo przynajmniej przez rok przetrwać, o ile sechą je opuści.

został w awach drużyny, zostać albo przynajmniej przez rok przetrwać, o ile sechą je opuści.

został w awach drużyny, zostać albo przynajmniej przez rok przetrwać, o ile sechą je opuści.

Tkaczka, szwaczka i księgowy chcą lepiej poznać świat

Każdej niedzieli już wczoraj / rankiem Kazimiera Krupka, młoda tkaczka z Północno Łódzkiego Zakładu Przemysłu Pasmanteryjnego, spieszy na wykłady.

Duża aula Wyższej Szkoły Ekonomicznej powoli zape-

swoją wiedzę na cotygodniowych niedzielnych zajęciach. Studium Naukowe TWP powstało w Łodzi w październiku ub. r., w celu umożliwienia produkującym robotnikom, racjonalizatorom, działaczom społecznym pogłębienia wie-

Naukowym dostępne są nie tylko dla słuchaczy stałych, uczęszczających systematycznie.

Każdy, kogo interesują nauki przyrodnicze i społeczne, względnie jedno określone zagadnienie z dziedziny tych nauk, może przystąpić na traktujący właśnie o tym wykład.

Studium Naukowe Towarzystwa Wiedzy Powszechnej, to jedna z najbliższych na terenie naszego miasta placówek oświatowych. Ma ona do spełnienia poważną rolę w szerzeniu naukowego poglądu na świat, w upowszechnieniu wiedzy wśród robotników.

A. J.

Gdzie zaszczepić się przeciw grypie?

Wydział Zdrowia Prezydium Rady Narodowej m. Łódź, uruchomił ostatnio w poradniach przy ul. Przechyła 11, Łagiewnickiej 36 i Łeczniczej 6 punkty bezpłatnych szczepień przeciw grypie, które czynne są od niedzieli w godzinach od 15 do 20.

Szczepienia przeciw grypie są zupełnie bezbolesne. Działają one przez wprowadzenie do nosa przy pomocy specjalnego pulwerizatora w odstępach od 6 do 10 dni po 0,5 cm sześć, szczepionki. Szczepionka tego typu stosowana jest z doskonałymi wynikami od kilku lat w Związku Radzieckim. W Łodzi szczepionki dla dorosłych włączają mieszkańców domów akademickich i internatów oraz młodzież szkół podstawowych.

W lutym rozpoczynają się egzaminy dla kandydatów na studia do ZSRR

Wydział Oświaty Prezydium Rady Narodowej oraz Delegatura Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego w Łodzi informuje, że egzaminy dla kandydatów na studia do ZSRR odbędą się w dniach 1 i 2 lutego br. o godzinie 8 w salach Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Łodzi ul. Armii Ludowej 3-5.

Kandydat z terenu województwa łódzkiego mogą zgłosić się w lokalny Delegatury ul. Zamenhofa 13 już dnia 31 stycznia br. celem otrzymania skierowań na zamieszkanie w Łodzi.

Kandydat przystępujący do egzaminu winni przedłożyć: wykaz ocen półrocznych poświadczony przez szkołę. Absolwenci szkół średnich z lat ubiegłych przedkładać świadectwo dojrzałości w oryginale.

Kronika partyjna

Dzielnica Śródmieście: Dnia 26 bm., o godz. 8.00, w sali konferencyjnej KD przy Al. Kodurki 4, odbył się szkolny seminarium dla I sekretarzy podstawowych organizacji partyjnych.

Założenie Ośrodka Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Akademii Medycznej w Łodzi odbył się dnia 27 i. o godz. 18 w sali wykładowej przy ul. Zachodniej 81-83.

Założenie Ośrodka Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Akademii Medycznej w Łodzi odbył się dnia 27 i. o godz. 18 w sali wykładowej przy ul. Zachodniej 81-83.

Założenie Ośrodka Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Akademii Medycznej w Łodzi odbył się dnia 27 i. o godz. 18 w sali wykładowej przy ul. Zachodniej 81-83.

Założenie Ośrodka Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Akademii Medycznej w Łodzi odbył się dnia 27 i. o godz. 18 w sali wykładowej przy ul. Zachodniej 81-83.

Założenie Ośrodka Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Akademii Medycznej w Łodzi odbył się dnia 27 i. o godz. 18 w sali wykładowej przy ul. Zachodniej 81-83.

Założenie Ośrodka Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Akademii Medycznej w Łodzi odbył się dnia 27 i. o godz. 18 w sali wykładowej przy ul. Zachodniej 81-83.

Założenie Ośrodka Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Akademii Medycznej w Łodzi odbył się dnia 27 i. o godz. 18 w sali wykładowej przy ul. Zachodniej 81-83.

Założenie Ośrodka Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Akademii Medycznej w Łodzi odbył się dnia 27 i. o godz. 18 w sali wykładowej przy ul. Zachodniej 81-83.

Założenie Ośrodka Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Akademii Medycznej w Łodzi odbył się dnia 27 i. o godz. 18 w sali wykładowej przy ul. Zachodniej 81-83.

Założenie Ośrodka Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Akademii Medycznej w Łodzi odbył się dnia 27 i. o godz. 18 w sali wykładowej przy ul. Zachodniej 81-83.

Założenie Ośrodka Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Akademii Medycznej w Łodzi odbył się dnia 27 i. o godz. 18 w sali wykładowej przy ul. Zachodniej 81-83.

Założenie Ośrodka Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Akademii Medycznej w Łodzi odbył się dnia 27 i. o godz. 18 w sali wykładowej przy ul. Zachodniej 81-83.

Założenie Ośrodka Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Akademii Medycznej w Łodzi odbył się dnia 27 i. o godz. 18 w sali wykładowej przy ul. Zachodniej 81-83.

Założenie Ośrodka Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Akademii Medycznej w Łodzi odbył się dnia 27 i. o godz. 18 w sali wykładowej przy ul. Zachodniej 81-83.

Założenie Ośrodka Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Akademii Medycznej w Łodzi odbył się dnia 27 i. o godz. 18 w sali wykładowej przy ul. Zachodniej 81-83.

Założenie Ośrodka Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Akademii Medycznej w Łodzi odbył się dnia 27 i. o godz. 18 w sali wykładowej przy ul. Zachodniej 81-83.

Założenie Ośrodka Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Akademii Medycznej w Łodzi odbył się dnia 27 i. o godz. 18 w sali wykładowej przy ul. Zachodniej 81-83.

Założenie Ośrodka Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Akademii Medycznej w Łodzi odbył się dnia 27 i. o godz. 18 w sali wykładowej przy ul. Zachodniej 81-83.

Założenie Ośrodka Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Akademii Medycznej w Łodzi odbył się dnia 27 i. o godz. 18 w sali wykładowej przy ul. Zachodniej 81-83.

Założenie Ośrodka Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Akademii Medycznej w Łodzi odbył się dnia 27 i. o godz. 18 w sali wykładowej przy ul. Zachodniej 81-83.

Założenie Ośrodka Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Akademii Medycznej w Łodzi odbył się dnia 27 i. o godz. 18 w sali wykładowej przy ul. Zachodniej 81-83.

Założenie Ośrodka Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Akademii Medycznej w Łodzi odbył się dnia 27 i. o godz. 18 w sali wykładowej przy ul. Zachodniej 81-83.

Założenie Ośrodka Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Akademii Medycznej w Łodzi odbył się dnia 27 i. o godz. 18 w sali wykładowej przy ul. Zachodniej 81-83.

Założenie Ośrodka Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Akademii Medycznej w Łodzi odbył się dnia 27 i. o godz. 18 w sali wykładowej przy ul. Zachodniej 81-83.

Założenie Ośrodka Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Akademii Medycznej w Łodzi odbył się dnia 27 i. o godz. 18 w sali wykładowej przy ul. Zachodniej 81-83.

Założenie Ośrodka Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Akademii Medycznej w Łodzi odbył się dnia 27 i. o godz. 18 w sali wykładowej przy ul. Zachodniej 81-83.

Założenie Ośrodka Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Akademii Medycznej w Łodzi odbył się dnia 27 i. o godz. 18 w sali wykładowej przy ul. Zachodniej 81-83.

Założenie Ośrodka Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Akademii Medycznej w Łodzi odbył się dnia 27 i. o godz. 18 w sali wykładowej przy ul. Zachodniej 81-83.

Założenie Ośrodka Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Akademii Medycznej w Łodzi odbył się dnia 27 i. o godz. 18 w sali wykładowej przy ul. Zachodniej 81-83.

Założenie Ośrodka Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Akademii Medycznej w Łodzi odbył się dnia 27 i. o godz. 18 w sali wykładowej przy ul. Zachodniej 81-83.

Założenie Ośrodka Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Akademii Medycznej w Łodzi odbył się dnia 27 i. o godz. 18 w sali wykładowej przy ul. Zachodniej 81-83.

Założenie Ośrodka Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Akademii Medycznej w Łodzi odbył się dnia 27 i. o godz. 18 w sali wykładowej przy ul. Zachodniej 81-83.

Założenie Ośrodka Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Akademii Medycznej w Łodzi odbył się dnia 27 i. o godz. 18 w sali wykładowej przy ul. Zachodniej 81-83.

Założenie Ośrodka Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Akademii Medycznej w Łodzi odbył się dnia 27 i. o godz. 18 w sali wykładowej przy ul. Zachodniej 81-83.

Założenie Ośrodka Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Akademii Medycznej w Łodzi odbył się dnia 27 i. o godz. 18 w sali wykładowej przy ul. Zachodniej 81-83.

Założenie Ośrodka Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Akademii Medycznej w Łodzi odbył się dnia 27 i. o godz. 18 w sali wykładowej przy ul. Zachodniej 81-83.

Założenie Ośrodka Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Akademii Medycznej w Łodzi odbył się dnia 27 i. o godz. 18 w sali wykładowej przy ul. Zachodniej 81-83.

Założenie Ośrodka Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Akademii Medycznej w Łodzi odbył się dnia 27 i. o godz. 18 w sali wykładowej przy ul. Zachodniej 81-83.

Założenie Ośrodka Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Akademii Medycznej w Łodzi odbył się dnia 27 i. o godz. 18 w sali wykładowej przy ul. Zachodniej 81-83.

Założenie Ośrodka Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Akademii Medycznej w Łodzi odbył się dnia 27 i. o godz. 18 w sali wykładowej przy ul. Zachodniej 81-83.

Założenie Ośrodka Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Akademii Medycznej w Łodzi odbył się dnia 27 i. o godz. 18 w sali wykładowej przy ul. Zachodniej 81-83.

Założenie Ośrodka Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Akademii Medycznej w Łodzi odbył się dnia 27 i. o godz. 18 w sali wykładowej przy ul. Zachodniej 81-83.

Założenie Ośrodka Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Akademii Medycznej w Łodzi odbył się dnia 27 i. o godz. 18 w sali wykładowej przy ul. Zachodniej 81-83.

Założenie Ośrodka Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Akademii Medycznej w Łodzi odbył się dnia 27 i. o godz. 18 w sali wykładowej przy ul. Zachodniej 81-83.

Założenie Ośrodka Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Akademii Medycznej w Łodzi odbył się dnia 27 i. o godz. 18 w sali wykładowej przy ul. Zachodniej 81-83.

Założenie Ośrodka Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Akademii Medycznej w Łodzi odbył się dnia 27 i. o godz. 18 w sali wykładowej przy ul. Zachodniej 81-83.

Założenie Ośrodka Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Akademii Medycznej w Łodzi odbył się dnia 27 i. o godz. 18 w sali wykładowej przy ul. Zachodniej 81-83.

Założenie Ośrodka Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Akademii Medycznej w Łodzi odbył się dnia 27 i. o godz. 18 w sali wykładowej przy ul. Zachodniej 81-83.

Założenie Ośrodka Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Akademii Medycznej w Łodzi odbył się dnia 27 i. o godz. 18 w sali wykładowej przy ul. Zachodniej 81-83.

Założenie Ośrodka Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Akademii Medycznej w Łodzi odbył się dnia 27 i. o godz. 18 w sali wykładowej przy ul. Zachodniej 81-83.

Założenie Ośrodka Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Akademii Medycznej w Łodzi odbył się dnia 27 i. o godz. 18 w sali wykładowej przy ul. Zachodniej 81-83.

Założenie Ośrodka Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Akademii Medycznej w Łodzi odbył się dnia 27 i. o godz. 18 w sali wykładowej przy ul. Zachodniej 81-83.

Założenie Ośrodka Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Akademii Medycznej w Łodzi odbył się dnia 27 i. o godz. 18 w sali wykładowej przy ul. Zachodniej 81-83.

Założenie Ośrodka Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Akademii Medycznej w Łodzi odbył się dnia 27 i. o godz. 18 w sali wykładowej przy ul. Zachodniej 81-83.

Założenie Ośrodka Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Akademii Medycznej w Łodzi odbył się dnia 27 i. o godz. 18 w sali wykładowej przy ul. Zachodniej 81-83.

Założenie Ośrodka Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Akademii Medycznej w Łodzi odbył się dnia 27 i. o godz. 18 w sali wykładowej przy ul. Zachodniej 81-83.

Założenie Ośrodka Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Akademii Medycznej w Łodzi odbył się dnia 27 i. o godz. 18 w sali wykładowej przy ul. Zachodniej 81-83.

Założenie Ośrodka Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Akademii Medycznej w Łodzi odbył się dnia 27 i. o godz. 18 w sali wykładowej przy ul. Zachodniej 81-83.

Założenie Ośrodka Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Akademii Medycznej w Łodzi odbył się dnia 27 i. o godz. 18 w sali wykładowej przy ul. Zachodniej 81-83.

Założenie Ośrodka Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Akademii Medycznej w Łodzi odbył się dnia 27 i. o godz. 18 w sali wykładowej przy ul. Zachodniej 81-83.

Założenie Ośrodka Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Akademii Medycznej w Łodzi odbył się dnia 27 i. o godz. 18 w sali wykładowej przy ul. Zachodniej 81-83.

Teatr dla młodzieży powstaje w Łodzi

W najbliższym czasie Łódź wzbogaci się o jeszcze jedną scenę. Będzie nią Teatr Młodzieży.

Trzy razy tygodniowo w sali Teatralnej Młodzieżowego Domu Kultury przy ul. Moniuszki będą się odbywały przedstawienia przeznaczone specjalnie dla młodzieży.

Na deskach nowego teatru ujrzymy aktorów Teatru Powszechnego oraz — najmłodszymi adeptami sztuki teatralnej — studentów Państwowej Wyższej Szkoły Aktorskiej w Łodzi. Scena ta będzie więc spełniała — jednocześnie rolę warsztatu teatralnego dla młodzieży PWSA.

Pierwszą sztuką, jaką młoda publiczność łódzka obejrzy w Teatrze Młodzieży będzie „Fircyk w złotych” Zabłockiego w wykonaniu zespołu Teatru Powszechnego. Następną premierą będzie „Sen nocny letniej” Szekspira, wystawiony przez studentów PWSA.

Dyrektorem Teatru Młodzieży została Jadwiga Chojnacka.

Uwaga, korespondenci „Głosu Robotniczego”

W dniu 26 stycznia br. o godz. 17, odbędzie się na adreś korespondentów „Głosu Robotniczego”.

Po naradzie wystąpi zespół artystyczny „Kierunek” Zakładu Kierunków.

Po naradzie wystąpi zespół artystyczny „Kierunek” Zakładu Kierunków.

Po naradzie wystąpi zespół artystyczny „Kierunek” Zakładu Kierunków.

Po naradzie wystąpi zespół artystyczny „Kierunek” Zakładu Kierunków.

Po naradzie wystąpi zespół artystyczny „Kierunek”